

3 Cena numeru 3 centy

PRENUMERATA miesięczna w Krakowie koszt 1.20, do K 1.30 za przesyłką pocztową K 1.50. Pieniądza za przesyłką koszt 1.20, do K 1.30. Fejkiody nacz. ogólnoplaści nakładem niema w wszystkich opiszach piara i na wszystkich dwonastu kabej.

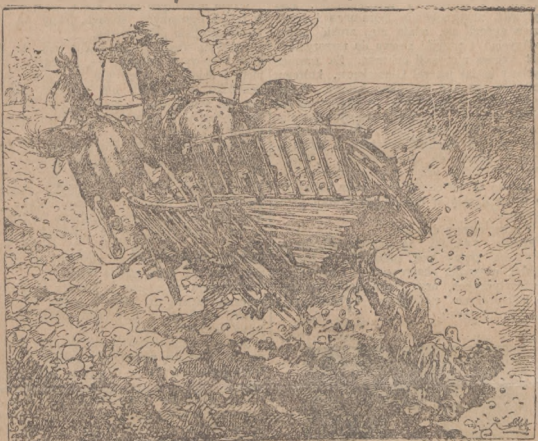
NOWINY

DZIENNIK POWSZECHNY

OGŁOSZENIA za wiersz pofiu 16 h. za kadej następną raz po 13 h.; drobne ogłoszenia za h. od wiersza (wielkością 50 h.). Nadawca na wiersz pofiu, 50 h. Spód na kadej stronie po koron 6-7. Za-żądajki K 50- na trybi-
Biuro dziennikowe i ofi-
cyna: Maryana Huzarska
w Krakowie, Jagiellońska 7.
Administracja „NOWINY”:
ul. Gęroty 10 w otwartym
wiel. 6-7 w 1 wiozonem.

Redakcja i Administracja: Kraków, ul. św. Gertrudy 10. Telef. 340 „Nowiny” wychodzą o godz. 1¹., popoł. codziennie z wyjątkiem świąt.

Okropne samobójstwo.



(Opis wewnątrz numeru.)

Postępujący rozłam wśród socjalistów.

W socjalizmie we wszystkich krajach przejawiają się dwa kierunki: jeden rewolucyjny, stojący bezwzględnie na gruncie walki klas i stawiający międzynarodową solidarność proletariatu wyżej ponad wszystkie względy narodowe, jednym słowem kierunek utopijny i doktrynerski — a drugi zaś kierunek ewolucyjny, dążący do poprawy bytu upośledzonych warstw społecznych w drodze reform i liczący się z danymi warunkami społeczeństwa, narodu i państwa. Między tymi dwoma kierunkami toczy się w obozie socjalistycznym zacięta walka — i jednolitość partii socjalistycznej niejednokrotnie jest tylko fikcją.

Im wyżej społeczeństwo posiada się w kulturze, tem bardziej umiarkowanych, tem skłonniejszych do kooperatywy z innymi stronnictwami i do uznania solidarności z państwem — posiada socjalistów. Tak jest w Anglii, która ma najsołenniejszych, najkulturniejszych robotników. Tam „partya pracy” (Labour-party) jest niemal już stronnictwem rządowej burżuazji. Ze w Niemczech na pozór socjalizm ma charakter wyłącznie doktrynersko-rewolucyjny (aktywny prąd rewizjonistyczny jest tam także bardzo silny), przyczyna

główna tkwi w niezadowoleniu mas z reakcyjno-policyjnych rządów. Rząd sam przez swe postępowanie sprawia, że obóz socjalistyczny w Niemczech jest jednolity i zwarty. I we Włoszech socjalizm odznaczał się do niedawna skrajnością republikańsko-rewolucyjną. Alifoi wojna trypolitańska zbudziła i wyemana na pierwszy plan poczucie narodowe i wielu przywódców socjalistycznych. Poczuli się oni przedwzrostkiem dziećmi wielkiej ojczyzny wiskiej, z entuzjazmem żegnali żołnierzy, spieszących na plac boju... Republikanizm, antymlitaryzm zanikły, gdy chodziło o chwale i rozkwit ojczyzny... Niepodaoba się to oczywiście skrajnym doktrynerom i utopioim. Przedłużająca się i tyle ofiar pochłaniająca wojna poczęła też korzystać wywołując niezadowolenie wśród mas. Zaczem kierunek rewolucyjno-doktrynerski już głowa podnosi — i zwycięzcy na kongresie socjalistów włoskich w Reggio-Emilia, który się odbył kilka dni temu. Rewolucjonista Mussolini zgłosił wniosek o wykluczenie z partii trzech wybitnych posłów socjal.: Bissolatego, Bononiego i Cabrial'ogo — i po burzliwej dyskusji kongres większością głosów uchwalił ich wykluczenie. Ale do trzech wykluczonych przyłączyło się

jeszcze dwanaście innych posłów — i zawładziły nowe samoistne stronnictwo.

Tak więc i we Włoszech w obozie socjalistycznym dokonał się zupełny rozłam między dwoma kierunkami: utopijnie i doktrynersko-rewolucyjnym a ewolucyjno-istycznym, liczącym się z warunkami i potrzebami narodu i państwa. Rozłam teni dokonywa się wszędzie — a który kierunek zwycięży, nie może ulegać wątpliwości.

Jak angielski minister wojny wyobraża sobie życie?

(Telefatem od naszego korespondenta).
Wiedeń, 18 lipca.

Dotychczasowy angielski minister wojny, który teraz został wielkim kanclerzem, lord Haldane, jest filozofem. Rezultat swoich dociekań filozoficznych streścił w książce, która nosi tytuł „Idealistyczna robota życiowa”. W tej książce pomieścił cztery odczyty, które w latach 1907—1911 miał wobec studentów angielskich na rozmaitych uniwersytetach kraju ojczystego.

Co rozumie lord Haldane pod idealizmem? Pod idealizmem rozumie on życie, pełne poświęceń, a mianowicie takie prace życiowe, które z wypełnieniem wszystkich ich podążają do jednego jedynego celu o możliwie wysokim napięciu. Lord Haldane z góry stwierdza, że takim celem wysokim nie mogą być nigdy interesy materialne. Rzeczy materialne samo w sobie i w jego oczach nie mogą być ani celem ani środkiem. Pisze on wyraźnie, że celem tym, nie może być ani osiągnięcie stanowiska wybitnego, ani nawet wiedza wyłącznie na zdobywie korzyści materialnych obliczona. Celem wzniosłym dla człowieka może być osiągnięcie takiej władzy, która dąży do uszlachetnienia ducha.

Proszę sobie zapamiętać, że to Anglik mówi a więc syn społeczeństwa posiadającego o znaczenie i terytorjalizowanie. Ani bogactwo, ani osiągnięcie władzy politycznej nie mogą tworzyć celu idealistycznego w życiu jednostki. Natomiast służba na korzyść narodów i na korzyść państwa jest celem idealistycznym. W razie jeżeli młodzież będzie kształciła swojego ducha, państwo i naród nie potrzebują wątpić o możliwości pomyślnego rozwoju. Siła moralna narodów jest najważniejszą siłą w oczach lorda Haldana. Ta siła moralna narodów się odzwierca z upadku władcy, gdy się zdaje, że już wszystko stracone.

Haldan pisze wyraźnie, że tylko trzech państw i trzech narodów należy się obawiać, które posiadają zalety natury nie wyłącznie materialnej. Taki naród ucy szanunkami ma przed sobą przyszłość, ponieważ wywiera wrażenie wielkości oraz przewagi obywatelskiej i umysłowej, co nie jest przychylna, lecz następstwem zalecia ducha. Pierwej jednak idzie mowa o ducha, a dopiero później mowa o mięszu. Świat jeszcze zamala rozumie, jak silna

Uduższona własnymi pończochami.

JEDEN JEDYNY W CAŁYM KRAKOWIE

MAGAZYN UBRAN GOTOWYCH KRAJOWEGO WYROBU

TYLKO W ZWIĄZKU NACJONALNICH PRACÓW ULICA FLORYAŃSKA 7, TUŻ PRZY RYŃKU.

jest myśl ludzka. Lord Haldane wierzy w myśl ludzką głęboko, ponieważ tylko ona jest nam ludzi organizmów, organizmy są zaś jednostką każdego działania zbrojowego, w czasach obecnych. Szkoła mus kształcić nie tylko głowę, ale i duszę, to znaczy, musi dawać nie tylko wiedzę, lecz i wyrobić charakter swoich wychowanków. Narody nie powinny nigdy dążyć wyłącznie do władzy fizycznej i do władzy materialnej, lecz powinny się także starać o udoskonalenie duchowe wszystkich swoich jednostek.

Książka lorda Haldanea w oczach naszych, w oczach Polaków, posiada jeden wielki błąd. A mianowicie lord Haldane, wychowany w uniwersytetach niemieckich, jest niezbyt całkowicie zadowolony z historii niemieckiej, kultury niemieckiej i ducha niemieckiego. Widzi on w Niemczech idealistów po swojej myśli. Twierdzi, że państwo pruskie po strasznej klęsce pod Jena zdołało podnieść się z upadku i obaćci Napoleona I-go tylko dlatego, że było w ówczesnych pokoleniach pruskich bardzo dużo idealistów. Lord Haldane nie szczędi również komplementów o obecnemu pokoleniu niemieckiemu. Twierdzi on, że Niemcy są najlepszymi organizatorami współczesnymi a to dlatego, że najbardziej i najokładniej myślą że wszystkich narodów europejskich. Szkoła, że lord Haldane nie przepowiadał się bardzo w przeszłościom życiu Niemców współczesnych. Prawdopodobnie odkryłby w nich to wady i to właściwości same, które znacznie zmniejszyły jego entuzjazm dla współczesnej kultury niemieckiej. Przekonałby się, że współcześni Niemcy wcale nie rządzą się tym idealizmem, który uchodzi słusznie w oczach lorda Haldanea za najwyższe dobro. Niemcy współcześni bowiem zamiast niszczycielską duszę, gonią tylko wyłącznie za dobrem materialnym, za bogactwem i przemocą polityczną. Postępują więc zupełnie inaczej, niż to zaleca w swojej książce lord Haldane, nowoczesny idealista.

Amon.

Reliżowisko obyd prowokatorskiej. Oświadczył Bakaj znowu wrócił do służby w ochranie — Aziew zgłasza się. — Znowu bojowiec prowokatorom.

Między głosnym Burcewem, a najbliższym w demaskowaniu rewolucjonistów jego następcach ochrany współpracownikom jego Bakajem, toczy się w ostatnich czasach, jak pisał „Wiecz. Wremia”, gorąca walka. Przyczyną wojny jest faktacja się wzajemnie, jeden na szpaltach „Ruduszczelje” a drugi „Pariz Gazyety”. Burcew śledzi przymiem z gorliwością każdy krok Bakaja. Zaczął go już dawno podejrzewać, że posezed znowu na służbę ochrany. Dotąd nieświadom Burcew mówił o tem dość niepewnym tonem, w ostatnich dopiero czasach występować zaczął z zarzutami coraz śmielej, a to tem więcej, że i komitet centralny partii socjalistów-rewolucjonistów na osobistość Bakaja, wczorajszego agenta ochrany, a dziś przeciwnika rewolucji, zapatrzenie się coraz krytyczniej. Komitet ten utrzymuje, że Bakaj, który głosił Aziewowi hasła niedawno w Chrystianii, dotąd przyjeżdżał w tymże czasie w tajemniczych sprawach także Bakaj. Według dalszych informacji komitetu centralnego, A. ziew i Bakaj, w czasie pobytu swego w Chrystianii, stało się z sobą komunikowali. O spotkaniu z Aziewem Bakaj nie zawiadomił komitetu centralnego, powołując go przez to, jak oświadcza komitet, możności wykonania postanowionego wyroku śmierci na Aziewie. Bakaj dał na zarządy te wyjąszenie,

nia, w których zapewnił, że spotkał się z Aziewem jedynie na ulicy, że jednak wcale się z nim stale nie komunikował, jak to twierdzi komitet centralny i Burcew.

Do informacji powyższych „Wiecz. Wremia” dodaje do siebie szczegóły następujące: „Przed pół rokiem Aziew nadesłał do centralnego komitetu partii socjalistów-rewolucjonistów list, w którym prosił o wysłuchanie go i dodawał, że zeznanja jego przyznaje mogą partii tak ważne usługi, że wobec nich zbledną wszystkie jego grzechy przeszłości. List ten wywarł wrażenie w Ionie komitetu centralnego i sprawił, że wybitni przedstawiciele organizacji terrorystycznej skłonili byli wysłuchać Aziewa. W ostatniej jednak chwili zdołał powstrzymać. Aziew żył w tym czasie bardzo skromnie. Ochrana pozabawia go bowiem wszelkiej pomocy materialnej i zerwała z nim stosunki. Pod wpływem przygnębienia moralnego i biedy Aziew zgodził się, zdaje się, zrobić jakies „odkrycia” i przyjąć znowu do terrorystów. List Aziewa nieopakił ochranę. Za granicę wysłany został jednak Gierasimow, któremu udało się podobno wyszukać Aziewa. Wynikiem spotkania tego było, że Aziew zerwał dalsze stosunki z partją socjalistów-rewolucjonistów. Widocznie między jen. Gierasimowem, którego dziennik rosyjski, a dawny system doszło do porozumienia. „Wiecz. Wremia” wyraża przymem przypuszczenie, że w sprawie to wzięwany był także Bakaj, jako uczestniczący w dojściu do skutku porozumienia”.

Z innej strony donoszą:

Burcew twierdzi, że anarchista-bojowiec Sotnikow, znany pod pseudonimem Melitopolski, uczestnik ekspedycji i zamachów terrorystycznych, organizator konspiracyjnego laboratorium materiałów wybuchowych, jest prowokatorem.



Słynny pogromca rosyjskich prowokatorów Włodzimierz Burcew.

Okrutna dola współczesnych niewolników.

Śmierć pod balem dozorcz. — Robotnicy bez rąk i nóg. — Paleniz żywcem kobiet. — Tortury rosyjskiej, urzadników.

Londyn, 16 lipca. Przed dwoma laty niemiecki Hardenburg oskarżył Tow. „Paruvian Amazon Company” (londyńska spółka przemysłowa) o szereg potwornych czynów, jakich dokonywało w peruwiańskiej prowincji Putumayo. Rząd angielski wysłał wówczas sir Rogera Casementa do Putumayo, aby sprawdził te oskarżenia.

Blizsze szczegóły o barbarzyńskich okrucieństwach, jakich się dopuszczają Towarzystwo przedstawicielów angielskich przy dobraniu kauczuku, brzmia tak okropnie, że do prawdy, zdaje się, żóśmy się przemiesli nagła o tysiąc lat wstecz, że cywilizacja jest pustym dziełkiem.

Sprawozdanie urzędowe sir Rogera Casementa o tych faktach, wyliczając wszelkie przypuszczenia kłamstwa.

Raport Rogera Casementa donosi między innymi, że w ostatnich 12 latach odezdo do Anglii z Putumayo 4000 tonn kauczuka, co kosztowało życie 30.000 ludian.

Niewolników tych albo ściągnięto na śmierć głodową, albo ściągnięto na głowę, albo rozstrzelano ich, albo wprost żywcem palono, poddawaj ich wprawie diabelskim torturom.

Około niektórych osad kolony ludzkie leżą w takich ogromnych stosach, jakby na jakichś dawnem polowiskach.

Zaledwie warto wspominać o tem, że do krwi biczowano Indian, — męczyli, kobiety i dzieci — jeżeli nie przynosiły tyle kauczuka, wie od nich nie wiedzieć jakim prawem wymagano — bo to niczem jest wobec tortur, jakie były udziałem tych niewolników XX wieku.

Raport podaje setki przypadków, w których tak straszliwie bito młoda kobiety, że niepodobna było ran zadanych uleczyć.

W niezabliżonych, krwawiących ranach gnęziłozie się robactwo. Nieraz kazano je rozstrzeliwać, najczęściej pasylnio je pobito do wsi rodzinnych; zwykle umierały w drodze, lub wnet po przybyciu. Po zbitciu kobiet bykowcem najczęściej obcinano im ucho, nos, rękę lub nogę, nawet język.

Chwytano mężczyzn i kobiety za włosy, rzucono twarzą na ziemię a potem deptano i bito, aż twarz i ciało cialo przedswalało jedną krwawiącą masę.

Jesną z kobiet powieszono za nogi głowa na dół. Jedną rozpalono ognikiem i żywcem upieczono. Inne oblewano natą i palono.

Gdy urzędnicy towarzyszą „bawili się” wyprowadzono im jakiegokolwiek „przestępcę” przywiązano go do drzewa i strzelano doń jak do celu.

W raporcie podane w każdym wypadku miejscowości, w której się dana potworstwa wydarzyła. Sir Roger z nazwiska wylizca 16 katów, którzy się tak pawili we krwi indyjskiej. Okrucieństwa te są tak straszne, że przypisał je chyba wypadka „Ziowaczka obyd”, bito i niegił szlachty.

Raport Rogera nadeszedł niedawno do Londynu. Rząd angielski sądził, że władze peruwiańskie same pociągają winnych do odpowiedzialności. Gdy to nie nastąpiło, Anglia i Stany Zjednoczone zadają w barizo energiczny spóś z sobą aby Peru spełniło swój obowiązek.

Okropne samobójstwo.

(Patrz ilustracy na stronie 1-szej).

Samobójstwa w ostatnich czasach zdarzają się tak często, że pominałyby najbliższych krewnych czy znajomych denatów, nie wywierają już na ogół większego wrażenia. Przechodzi się nad nimi do porządku dziennego, zszaszając je krótko w kronice. Bywają jednak te rodzaje akt samobójcze, że wstrząsają grozą. Dzieje się to wówczas, kiedy desperat odbiera sobie życie w niezwykły sposób. Do tych wyrafynowanych samobójców, którzy w obławie, aby ich nie trawowano, zadają sobie dobrowolnie okrutne

Z miejskiej targowicy na bydło w Krakowie.

Największy skład przyborów i szat kościelnych.

konstanty Witkowski KORDAS Kraków, Rynek gł., Linia A-B L. 46/G.

W trzy tygodnie wykas wszystkie 35, walcik zbył, owine — k., nierozgarnięty asob, razem 735 zwiortaz. Placono za 1 cent. metr. żywej wagi: buchajdo od — k., wóly od — do — k., nierozgarnięty uczm od — do — k., wóly od 100 do 170 k. Z krowpomych na oko placono za sztukę: buchajdo od 180 do 300 k., wóly od 300 do 450 k., krowy 170 do 410 k., jałowca od 120 do 200 k., cielęta od 20 do 60 k., owce od — k. Ze sprzedanych na targ zwiortaz przeszedło staku: na miejscową konsumpcję 401, na konsumpcję innych krajów 37, na eksport z zagranicę kraju nieregularny — 100, na eksport bez opłaty celniczoj — 60.

Teatry i widowiska

REPERTUAR

Opera i operetka.

19 lipca	Pląteki	„Cnotliwa Zuzanna”
20 lipca	Sohota	„Cavalleria rusticana”
21 lipca	Niedziela	„Opowiadanie Hoffmana”
22 lipca	Poniedziałek	„Węgł Kobiet”
23 lipca	Wtorek	„Tożca”
24 lipca	Środa	„Cnotliwa Zuzanna”
25 lipca	Czwartek	„Madame Butterfly”
26 lipca	Piątek	„Cnotliwa Zuzanna”
27 lipca	Sobota	„Jaki sifantus”

Teatr w parku Krak. Piętki „Smilek Szekla Holmesa” Sobota Vero Violeta Niedziela „Faust”

Teatr w wystawie architektów. Sobota „Wesoła Janka Kabaret”

Teatr Nowości. Skromny pułkownik, czerech, w i akcja, Ronny and Jue, akt muzyczny.

Zenobia, mistrzyni, straszny na przepie, Peptas, hiszpanik, tricyklo, Original Sommer, komedii skrobak.

„Dziad” z nad, wisty maryjskiej. Poniedziałek o g. 8 wieczór.

Edison. Sceny z biblii, Widok Kasyjów, Sobota w Pradze, Dziennik Państw, Poczektel o god. A pół wieczór



Procentowy wzrost ludności w ciągu ostatniego 10-lecia przedstawia się jak następuje: u Niemców 8,5 proc., u Czechów 8,07 proc., u Polaków 17,14 proc., u Rusinów 4,35 proc. Na Bukowinie wzrost ludności polskiej przedstawia się w ogromnej cyfrze 43,33 proc., Rusini zaś 2,45 proc., Słowacy przyróżli procentowo o 5,04 procent. Wojsi o 5,68 procent. W Wiedniu spadł procent przyrostu czeskiego o 6,69 proc., w r. 1900 na 5,37 proc. w 1910. Wogóle Czesi doznali strat w Austrii górnej, w Solnogradzie i Galicyi, a Niemcy w Galicyi i w Krainie.

Z kroniki żałobnej.
Dr Franciszek Tomaszewski, dyrektor gimn., był poseł do parlamentu, zmarł 17 bm. we Lwowie.

Uwieszenia w budce telefonicznej.

Panna Fanni Sch., zamieszkała w dzielnicy Brigittenau w Wiedniu, znalazła się przed kilku dniami w zabawnie przykrej sytuacji. Ona umówiła się ze swym „Schatzem” na spotkanie i na próżno czekała na niego w pewnej kawiarni koło g. 11 w nocy. Nie mogąc się go doczekać, wyszła na ulicę do budki telefonu automatycznej, znajdującej się obok kawiarni, aby zatelefonować do swego „narzeczonego”. W chwili, gdy znajdowała się wewnątrz budki (była g. 12 w nocy) przyszedł dozorca, zamknął budkę i spojkoje się oddał. Niecierpliwa dama znalazła się w palnace. Napieróż była pięściami we drzwi — przechodnie, zamiast ją ratować, śmiali się do rozpuku z przygody nieznanegoj. Na szczęście zjawił się jej ludy w

automobilu, jednym spojrzeciem ogarnął sytuację i zabrał się do ratunku. Lecząc — klamka się urwała... Nie było rady — trzeba było jechać do najbliższej centrali telefonicznej, skąd przyprawdono śluszarza, który otworzył drzwi i uwolnił niecierpliwą damę... Oczywiście koło budki zebrał się tłum gapiów — i przygoda panny Fanni dostarczyła nie mało tematu do śmiechu i kpin.

TELEGRAMY i TELEFONEMATY „NOWINY”

O uniwersytet ruski.

(Telefem od naszego korespondenta).
Wiedeń. Minister oświaty dr Hussarek zawiadomił już posła Lewickiego, prełożonego Klubu ukraińskiego o treści ośrędzia cesarskiego w sprawie uniwersytetu ruskiego, które się pojawił końcem sierpnia. Rząd spodziewa się, że oędzie to zadowolni Polaków i Rusinów i niezawadnie przyczyni się do przyspieszenia rokowań polsko-ruskich w sprawie zamierzonej sejmowej reformy wyborczej. Uniwersytet ruski będzie założony najpóźniej za lat 6, jednak rok 1912 będzie wliczony do tego 6-letniego czasokresu.

Rokowania pogodowe w Czechach.

Praga. Białetya pogodowy hrzmi całokwilek pomysłowej. Wprawdzie co do jejkiy urzędowego w Pradze nie przyszło jeszcze do zgody, jednak są widoki lepsze i powożecznie twierdzą, że ks. Thu będzie mógł w dzień urodzin przedłożyć cesarzowi zupełną ugodę.

Nowy zamach sufrazyżystek na ministra.

Łąpka za kark i huśtają...
Londyn. (Tel. wł.) Wczoraj odbywało się w miejscowości Carlton poświęcenie nowej szkoły. W uroczystości brał udział minister spraw wewnętrznych Mac-Kenna. W toku uroczystości jedna ze sufrazyżystek rzuciła się na ministra, złapała go za kołnierzyk i zaczęła nim huśtać na prawo i le-

w o. Rozwydrzona sufrazyżystkę aresztowano i odstawiono do więzienia.

Wrzenie w Turcji.

Przebieg przesilenia gabinetowego. Dalsze rozszerzenie się buntu — Jak będzie nowy gabinet?

Konstantynopol. We wtorek wieczór już Mahmud Mektar pasza stanęło oświadczanie, że skłania tekę wojenną. Minister marynarki Churud podjął się prwinyżycznego prowadzenia tego ministerstwa. Na to oficjownie admiralicy oświadczyli, że przyłączą się do buntu. Churud musiał więc oświadczyc, że nie przyjmuje teki wojny, ale równocześnie zgłosił dymisję jako minister marynarki. We wtorek wieczór zebrał się ministerstwo w wielkiego wezra na posiedzenie. Said pasza oświadczył, że wobec ciągłych depesz i listów z groźbami, nie może daleki ponosić odpowiedzialności. Wzręczono też natychmiast dymisję gabinetu, którą sołtan bez namysłu podpisał. Obieca pogłoski, że oficjownie floty dymisji nie omagał. Minister marynarki Churud został jeden z nich i to spełnia od komiteta niezawisły, w przeciwnym razie groźby wystąpieniem floty przeciw stolicy.

Saloniki. Z Diakow donoszą, że przybyli tam z Konstantynopola oficjownie rozszerzają nakoto w wojsku bunt. Wojska są zdecydowane odmówić posłuszeństwa w walce przeciw Albańczykom.
Konstantynopol. „Ikdihan” donosi: Tewfik pasza odmówił przyjęcia wielkiego wezra.

Niemожność utworzenia nowego gabinetu.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Sprawa utworzenia nowego gabinetu znajduje się w zupełnym zastoju. Nikt z polityków nie chce się podjąć misji utworzenia gabinetu. Jedyny poważny kandydat na w. wezra, Assim-baj, jest chześcijaninem. Wobec tego komitet młodo-turecki chwycił się sposobu Assim-baja, gdyż nie chce na siebie scignąć nienawiści lanatycznej ludności.

Krytyczna sytuacja w Albanii.

Berlin. (Tel. wł.) „Local Anz.” donosi z Konstantynopola, że w Prizinie i okolicy sytuacja jest wprost rozpaczliwa. Ludność ogólnie chwyciła za broń. Żołnierze i batalionów regularnej armii związali się przysięgą, że nie dadzą ani strzału do Albańczyków.

Usłkowany zamach na prezidenta Stanów Zjednoczonych.

Maszyna piekielna. — Sześć funtów dynamitu. — Sekretarz gacji płomień gół dtonia.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Nemes Wiener Tagblatt” w depeszy kablowej z Waszyngtonu donosi, że wczoraj siłownikowa dokonane w Waszyngtonie piekielnego zamachu na życie Tafta, prezidenta Stanów Zjednoczonych. Sprawa ta, tajemnicza i nierozjaśniona, przedstawia się następująco:
Wczoraj przysiano do „Bialego Dłma” rezydencje prezydenta w Waszyngtonie, jak co dzień muna pocztę, która oibiodła pu-

Fabryczny skład Kufrow, Waliz, Toreb, Necesserów i Torebek damsk.

Rękawiczki skórkowe jedwabne i niciane. Waalki, Płody angielskie damskie do powozu i podróżne. Kasety z przybora-mi do paznocy. Wszystkie towary po cenach bez konkurencyj polca

ANASTAZY FRONCZ KRAKÓW, UL. FLORYAŃSKA 17.

Kretarz osobisty prezydenta Mr. Allen. — Wśród stosów niezliczonych listów znajdowała się paczka owinięta w papier. Allen przeciął sznurki, oderwał papier i zobaczył zwykłą skrzynkę drewnianą. Gdy podnosił wieczko, zauważył, że wewnątrz — równocześnie z podniesieniem wieczka — zapalił się lont.

Momentalnie paloną się w syntyny, wyławał lont i gołą ręką zdusił płomień. Jak się przekonano, wewnątrz skrzynki znajdowała się maszyna piekielna, wypełniona ładunkiem 6 funtów dynamitu. Ilość ta wystarczała w razie eksplozji do wysadzenia w powietrze całego „Białego domu”, wraz z wszystkimi mieszkańcami, prezydentem Taftem, jego rodziną, urzędnikami, służbą itd.

Tisza się sprawdziłiwa.

Budapeszt. Prezydent Sejmu węgierskiego hr. Stefan Tisza ogłosił list do swoich wyborców z Aradu, w którym zwałca projekt reformy wyborczej komisji, przeciw niesprawiedliwemu sposobowi w sprawie uchwalenia ustaw wyborczych i oświadcza, że jeśli uchwała przyszyła do skutku wśród powolnych błędów formalnych, to iżba polska swą swobodą, zatwierdzającą przyjęcie ustawy, sprawę tę ostatecznie załatwiała. Następnie podkreśla, że usmiechnięto anarchii parlamentarne, było konieczne w celu podniesienia sprawy Węgier, zwłaszcza wobec tonu, w jakim mówiono w austriackim parlamencie o Węgrzech i wobec wypadków na ostatniej konferencji ministerjalnej Tisza polemicznie z kolei z Apponyim, który prezydenta Izby nazwał maniakiem. Tiszę nie dziwi ten zarzut w ustach Apponyiego, który w swych przekonaniach jest jak chorągiewka, zmieniająca kierunek odpowiednio do osobistego interesu.

Przygoda komendanta portu w Poli na manewrach.

Wiedeń. Z Poli donoszą, że komendant portu w Poli Ripper, Krakowianin, przy manewrach floty torpedowej w nocy z wtorku na środek osiadł z motorową łodzią na mieliznie i całą noc przepędził na miejscu.

Amory cioci Eulalii.

Parыз. Infancka Eulalia oświadcza w dziennikach tutejszych, że jest nieprawdą, jakoby miała zamiar wyjść po wtorku za mąż. Pozwierza natomiast wiadomość, że jej mąż, ks. Antoni Orleaniski za jej zgodą stara się o obywatelstwo francuskie, aby przeprowadzić formalnie rozwód, który według praw hiszpańskich jest niepodlegalszy. Cała ta sprawa odbywa się bez zezwolenia króla Alfonsa.

Aresztowanie awiatora pod zarzutem szpiegstwa.

Berlin. (Tel. wł.) Awiator rosyjski Abramowicz, który odbywał lot z Berlina do Petersburga, został w Królewcu aresztowany pod zarzutem szpiegstwa. — W aparacie znaleziono przy rewiwii mały arsenał, jak browning, nuzer, ładunki i t. d. Abramowicz tłumaczył się, że w broń zaopatrzył się z porady rządu petersburskiego, albowiem ruta jego prowadzi nad bezлюдnymi okolicami, potrzebnymi zatem broń do własnej obrony. Policja pusteśta dala wiara temu tłumaczeniu się i wypuściła Abramowicza na wolność.

O traktat rosyjsko-japoński.

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. Pr. Presse” donosi z Petersburga, że oficjalnie tam nie wiadzą o bliskim jakoby zawarciu traktatu z Japonią. Rzeczony wydawnik japoński bar. Katsura przybywa do Rosji jako turysta przywrany — zresztą traktat formálny między obiema nastawami jest nieopierzony, albowiem istnieje zupełna zgodność zapatrywań i wysłuchanych danych. Katsura w swej podróży do Rosji obawia się zamachów ze strony Koreańczyków i to tak bardzo, że droga, którą będzie jechał, pokryta jest ściśną tajemnicą.

Zjazd Tow. rolniczych.

Lódz. (Tel. wł.) Podczas trwania wystawy przemysłowo-przemysłowej odbędzie się zjazd Tow. rolniczych, wyłącznie z Królestwa Polskiego. Początkowy projekt urzędzenia zjazdu sportowego ze wszystkich ziem polskich, został przez general-gubernatora warszawskiego nie zatwierdzony.

Rewizje uliczne w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.) Wzoraj poćym wieczorem liczne oddziały policynio wyruszyły na obławę w Aleje Ujazdowskie. Poszczególne miejsca w Alejach otaczane kordonami, a osaczoną w nich publiczność poddawano surowej rewizji. Ogromnie skrupulatnie badano paspory. Wszelkie porozne sprzeczności w dowodach osobiatych były powodem do liczących aresztów w s. h. Niemniej surowo badane policynio urządzało za rogatkami, gdzie aresztowano również zbieg osob.

Przekroczenia policynio.

Lódz. (Tel. wł.) W dzielnicy robotniczej wczoraj policynio dokonała szereg rewizji, pozostając proklamacyj wierzonych, które zostały wydane rzekomo przez partye socjalistyczne. Partyjno organizacje robotnicze utrzymują, że detychczas nie wydały żadnych enuncyacji w sprawie wyborów i proklamacyj, które ukazały się na mieście uważają za dzieło policynio.

Niesłychane torturowanie więźniów politycznych.

Peterburg. (Tel. wł.) W Omsku odbył się sensacyjny proces o znechanie się nad więźniami politycznymi. Na uwagę oskarżonych zasiedło sześciu oficerów policynio w celu z polowaniem Karsyńskiego w. m. Akt oskarżenia zarzuca między innymi takie zbrodnie: przy badaniu więźniów wkładano im na głowę klezeczki, które zaciskały się coraz bardziej przez srubowanie, po rzuceniu przez srubowanie, po rzuceniu przez wkładano ich na podłogę i bito drucianymi powrozami.

Z ostatniej chwili.

Osuoił w habiatach misyonarzy.

Od szeregu już dni powszechną uwagę zwracali na siebie krakowscy tryby osoby w habiatach misyonarskich. Zachowanie się ich jak wysoce nie licowało z suknią duchowną, że wnet policynio otczyzła zeznają opieką wszystkich trzech „misyjonarzy”. Wydawało ich jak chodzących do domów, zbierając składki na misye w Malej Azji i na budowę tam kościoła. Załowiereni, nie przeciwniejąc nic złego, padali ofiarą szarlatanickiego procederu.

„Misyjonarzy” podali znow iscie Macochy w. m. Wiccomani wciąż w otoczeniu kobiet w. m. podawka, nocę zaś spędził na ogrzku w jednym z domów na Prądniku. Wczoraj policynio postanowiła polozyć kres tej szarlatanickiej akcji podoznych misyonarzy. Udoło się jednak aresztować tylko jednego „misyjonarza” gdyż dwaj inni zachwycawsz pismo nomeni czemprzej ulotnili się z Krakowa. Aresztowany „misyjonarz” podał na policynio za nazwy się Joachim Dawid. Za zbiegłymi zaś policynio wszczęła energiczne poszukiwania.

Tatrzańskie ochotnicze Pogotowie ratunkowe

przesyła nam następujący komunikat: — Przewidzając, że wyprawa 12 członków Pogotowia pod wodzą p. M. Zaruskiego powróci wczoraj późną nocą po dwadzieścim godzinach, bardzo dokładnych poszukiwaniach w okolicy Tomanowej Lipskiej i Doliny Cichej, Swistówki, Krzeszany, Małogóznianki i Suchej Kondrackiej, lecz znowu bez żadnych rezultatów.

W Cichej Dolinie natrafiono na wprawdzie na pewne ślady, lecz nie ma dalej podstaw do

mi w piety. potym polewano piety zimną wodą i zwianowano proceder bicia, po nabrzmiałych wskućtek tego nogach deptano butami. Jednemu więźniowi wyrwano pojedynczo włosy z brody, drugiemu znowu obczniano je pojedynczo tępm nożem, potym włożono mu w usta specjalny aparat, w który uderzano młotkiem.

Wszystcy oskarżeni zostali skazani do poprawczych batalionów na rozmaite terminy.

żądnych konkretnych wojuszków. Pozostaje jeszcze nadzieja w wyprawie, która ma wyruszyć jutro pod kierownictwem znanego taternika, p. Aleksandra Znamieńskiego, w której, przez kilku doświadczonych ludzi weźmie udział przydzielony specjalnie przez Namiestnictwo do Zakopanego wachmistrz zandarmery z żaki p. Sjęsiedzi, posiadający specjalnie instrawagona na owerszkiego.

Azby pokryć lures rozpuszczalnikami falyznych pogotek, czegto bolehszych dla rodziny p. Szymowskiej, kierującej tą wyprawą p. A. Znamieński będzie tylko piśmie pod adresem naczelnika Pogotowia p. M. Zaruskiego przesyłał natychmiast wszelkie ważne wiadomości.

W celu ustalenia faktycznego przebiegu wyieczki naukowej w dr. Sawickiego przez Czernow Wierchy, wyrusza na miejsce wypadku dnia 19 b. m. o g. 7:30 zrana z Dworca Tow. Tatrzańkiego w Zakopanem komisya powołana przez Towarzystwo Tatrzańskie.

NADESŁANE.

„LE DELICE“

najlepsze epistki papierki cygaretko warzdzil: do nabycia.

Dr. Natan Korngold

adwokat krajowy
otworzył kancelary adwokacką
w Krakowie przy ul. Grodzkiej L. B. Nr. tel. 108.

Restauracja Hotelu Pollepa

przyjmia natychmiast 4-eh zdolnych kucharzy i 3-eh kucheklow. Warunki bardzo dobre. Nr. 859

BANK Zaliczkowy i Kredytowy [Königgrätz]

Zalożony uderni ustaw o Hradci Kralowé

Filia Krakow, ul. Wislna 3 Obok Banku Austrj-Węgler.

Kapitał akcyjny koron 15,000,000.

Fundusze rezerwowe R. 2,500,000.

Stan wkładek koron 41,000,000.

Bank przyjmuje wkładki na księ-

zeczki za oprocentowaniem po

4 1/2 o

4 1/2 o

4 1/2 o

81

Kantor Wymiany
Godziny otwarcia od 9-12:00 popołudniu od 3-5.

WYDAWCA: LUDWIK SZCZEPANIŁ

**PATENTY
ROZĄNCOWE**
ozdobnie drukowane
dwoma kolorami
w formie arkuszy
wysyłki nakładem
KSIEGARNI KATOLICKIEJ
Ira Władysława Mikulskiego
w KRAKOWIE
9, plac Maryacki. Tele-
fon Nr. 1308.
i sprzedają się po cenie 10
halery dla kupujących 100
 egz. naraz, po 12 hal. przy
 odłożeniu 80 egz. po 5 Kor.
 za tuzin, wreszcie po 30 h.
 przy ogólnym zamówieniu.
Wamie sprzedaje się kartki ko-
 rzonkowe i papierki z wiankami
 po 4 hal., zagranicę po 9 hal.

APARATY

do sprządzania wody sodowej i na-
pojów musujących

**Sandały higieniczne, obuwie
amerykańskie. Hamaki, leżaki,
stolki polne składane. Necessary,
worki turystyczne. Przybory ry-
bołówcze. Artykuły do podróży.
polecają najtaniej**

Reim i ska Kraków
Rynek 37. Lina A-B.

Najlepszymi i
najtańszymi ze
wszystkich środ-
ków przeciw
Odciskom
amerykańskie, patentowane pier-
ścienie przeciw odciskom.



za jedynie tylko
Cook i Johnsona
od 10 lat
wypróbowane

Ucierając bół w 10 do 20 minut po przyłożeniu a usu-
wają niezawodnie każdy odcisk w 10 do 14 dni według
specjalnej metody. Pożna szukać 20 h. 6 sztuk w pudełku
K 1— Do nabycia w Krakowie: Apteka Braci Mi-
kulińskiej, Apteka pod Tygrysem ul. Szczępania, Apteka
przy ul. Działowej, Apteka pod Białym Orłem w Ry-
nku, Apteka pod Słońcem Lina A-B, Apteka pod Lwem
na Kleparzu, Apteka przy ul. Stradomskiej, Apteka pod
słotym Orłem przy ul. Krakowskiej, Apteka pod słońcem
Słońcem przy ul. Grodzkiej, Apteka pod słońcem Głowa,
przy ul. Grodzkiej, Apteka przy ul. Łabiesz, Apteka pod
Koroną, Apteka przy ul. Karmelickiej, Apteka Łądz-
kiego, przy ul. Krowczyckiej, Apteka pod Baranikiem
przy ul. Mikołajskiej, Apteka pod Murzynem przy ulicy
Krakowskiej, Apteka pod Gwiazdą przy ul. Piorywskiej,
jak i w aptekach w Bochni, Brzesku, Jasie, Jerzanowie
Myślicach, Nowym Sączu, Pilźnie, Podgórzu, Radło-
wie, Ropczycach, Sechnej, Sędziszowie, Wadowicach, Wi-
śliczu, Złoczynie i we wszystkich aptekach Monarchii. 711

**Jadącym
do kąpiel
polecam bar-
dzo smaczne
pierniki na
czystym miod-
zie.** 805

Siermontowski
Kraków. ul. Bracka.
Do dworskiego ogrodu pe-
truszki sąsiedzi kiloletnią
praktyką. Pomyślnie
na 80 K. mieszkanie, wikt.
Adres w biurze dzien-
ników i ogłoszeń Maryana Hip-
parca Kraków Jagiello-
ska 7. 854

WYRÓB KRAKOWSKI
Doskonałe pokrycie dachów
Lekko, trwałe, nie wymaga nigdy reparacji.
Najwyższy stopień ogniotrwałości.



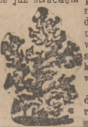
ASBIT

łupek asbestowy
odporny na wiatry i zmiany powietrza.

FABRYKA ŁUPKU ASBESTOWEGO „ASBIT“
Spółka z ograniczoną poręką
KRAKÓW. Fabryka: ul. Starowiśnia 89. Biuro centr. ul. Starowiśnia 48.
Telefon Nr. 2105.

JAK WYLECZYĆ REUMATYZM.
WSKAZĘ WAM KSIĄŻKĄ, KTÓRĄ WYSYŁAM BEZPŁATNIE.

Kilka lat temu cierpiałem bardzo na straszny reumatyzm we wszystkich częściach
mojego ciała. lekarze i specjaliści tej choroby nie pomogli mi wcale i wlecz z nich
nawet uszali chorobę, mog. za nieuczucie. Wtedy przychowałem korzystając z środków
ogłoszonych w gazetach, lecz i z tych również żadnej korzyści nie miałem, tak doter-
nie jak straciłem prawie nadzieję wyleczenia się. Lecz przedtem aby odlać się zupełnie
razpory postanowiłem obejść się bez tej choroby i przyszyję jej z na-
dziej. ze wady słowem znaleźć środki do leczenia. Po głębie w kilkunastu
ulicznej pracy zdołałem w końcu wyznaleźć środki, który przekazywać
wszeliście moją oczekiwaną. Co lekarze nie mogli znaleźć dla mnie,
sam znalazłem i obecnie jestem zdrow. Pozem zawiadomłem o od-
kryciu swym trylogia cierpiących na tę chorobę i czy również teraz
wyleczeni zostali.



Z powodu: aby wszyscy cierpiący na reumatyzm lub podległe
wiedzieli jak można wyleczyć się z tej choroby wysyłam książkę w kil-
ku językach wyrażono opiniami jak można w zupełności wyleczyć nie-
mięczy i zjednać łag. z organizmu. Z wielką chęcią oświeć jakże wysyłać
zapełnia bezpłatnie jeden egzemplarz tej inurowanej książki kaszemu cierpiącemu
na reumatyzm lub podległe. W książce tej wskazano, jak łatwo i szybko można znieść
w domu wyleczyć tę chorobę. Nie oddajcieście na chwałę, lecz znieście i napiszcie
aby wysłać Wam książkę tę, Napiszcie sw. imię, i nazwisko i pełny adres na 5 hal.
karton i dostajecie pod następującym adresem: M. E. Trayser, No. 160 Danzer, Shoe
Lane, London E. C. England. 925

**Na wszystkie bez wyjątku pisma codzienne
miejskowe, zamiejscowe, zagraniczne, tygodniki, pisma hu-
morystyczne, ilustracje artystyczne, mody, żurnale, przy-
muje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na
provincję po cenach redakcyjnych**

BIURO DZIENNIKÓW I OBLÓSKOŹEN

MARYANA SUPCZYCA

KRAKÓW, UL. ŻABIEKŁOŃSKA L. 7.

Ogłoszenia do wszystkich pism po cenach umieszczonych w nagłówkach.
Listu bez załóżonej marki pocztowej pozostaną bez odpowiedzi.

Wydawca: Krakowkie Tow. wydawnicze. Odpowiedzialny i naczelny redaktor: Ludwik Szczepański. Drukiem Aleksandra Rippera w Krakowie.